

[Irek Rzepka](#) Gliwice / Hornberg

Czasy, w jakich żyjemy, charakteryzuje:

- ogromny dostęp do informacji wszelkiego rodzaju, głównie drogą elektroniczną,
- ograniczony czas rodziców dla dzieci,
- załamanie się wartości społeczno-religijnych,
- ciągle zmieniająca się sytuacja gospodarczo - społeczna i technologiczna.

Szkoła, do której chodziłoby ewentualnie moje dziecko po powrocie do Polski, powinna w związku z tym:

- przekazywać główne informacje, a także uczyć samodzielnego korzystania z różnego rodzaju ich źródeł,
- przekazywać normy społeczne i moralne; ważną rzeczą w Polsce jest nauka tolerancji dla innych narodowości i religii (z doświadczenia wiem, jak większość obywateli Polski na obczyźnie nie potrafi tolerować, a przede wszystkim współżyć z ludźmi innych kultur i religii; głównym tego powodem jest brak znajomości nieraz znacznie różniącego się systemu wartości);
- rozwijać indywidualne umiejętności (np. mój syn w 2. klasie szkoły podstawowej w ramach lekcji muzyki ma prawo do wyboru instrumentu, którego będzie się uczył przez następne dwa lata)
- kłaść duży nacisk na samodzielność myślenia i działania młodego człowieka, co w przyszłości pomoże mu odnaleźć się w ciągle zmieniających się warunkach społecznych, politycznych i technicznych.